

8 marca 2003. Manifesta

Jesteśmy wolne. Korzystajmy z naszej wolności!

Chwalmy odważne kobiety, które wolność dla nas zdobyły, i mężczyzn, którzy je zrozumieli i wsparli. Razem wiele osiągnęliśmy, a jeszcze więcej osiągniemy.

*

Jednostka ludzka nie jest szablonem płci, tylko indywidualnością, i ma prawo do własnej drogi. Odrzućmy nakazy, które każdego traktują jak reprezentanta stada mężczyzn albo kobiet. Pozwólmy sobie na osobiste nieposłuszeństwo. To wszystkim dobrze zrobi.

**

Wszystkie uczciwe związki między ludźmi oparte na odpowiedzialności i szacunku powinny być szanowane i wspierane. Każdy ma prawo do życia w związku, jaki sobie wybrał i stworzył.

Wychowanie i codzienna opieka nad dziećmi to w równym stopniu odpowiedzialność ojca i matki. Wiemy, że mężczyźni są stworzeni do opieki nad dziećmi - nie wolno ich tego pozbawiać.

Spółczesność potrzebuje takiego systemu pracy, który umożliwi harmonijne łączenie pracy zawodowej z życiem prywatnym i społecznym.

Wszystkie decyzje dotyczące ludzkich wspólnot - od lokalnych do państwowych i globalnych - muszą zapadać z udziałem kobiet. Trzeba uwzględniać ich interesy, a nie tylko interesy mężczyzn.

Nie chcemy świata tylko dla kobiet. Ani tylko dla mężczyzn. Chcemy świata przyjaznego dla wszystkich ludzi i dla innych żywych istot.

Szanujmy i chrońmy Ziemię. Ona nie jest ludzką własnością.

Gospodarujmy, by zaspokajać potrzeby, a nie tylko dla zysku.

Brońmy zawsze prawa jednostki do władania własnym życiem.

Budujmy jej wolność i autonomię.

Rozwijajmy krytyczne i twórcze myślenie.

Nie gódźmy się na stadność, dulszczyznę, stereotypy.

Na konformizm i przymus.

Unikajmy tych, którzy usta mają pełne cnoty, ale za nic mają krzywdę ludzi.

Kierujmy się własnym doświadczeniem, ono jest najpewniejszym drogowskazem.

Moralność nie ma płci. Błędne jest przekonanie, że istnieją odrębne powinności kobiet i mężczyzn. Podmiotem moralności nie jest płeć, tylko jednostka, i każdy ma prawo do indywidualnej drogi.

Mówmy wyraźnie, że przymuszanie kobiet, by rodziły dzieci wbrew swej woli, jest podłością. Prawa, które do tego zmuszają, są prawami prześladowców dzieci i ich rodziców, ponieważ dobro urodzenia dziecka, którego się pragnie i które się kocha, zmieniają w zło poniżenia i nienawiści.

Oto zasada moralna: Nie wybieraj cierpienia dla innych!

Stawiajmy opór przemocy, w jakiegokolwiek przychodzi postaci - fizycznej, psychicznej, prawnej czy kulturowej. Bez względu na to, czy jest nowym przejawem opresji, czy kontynuacją długotrwałej tradycji.

Jednym z paskudnych narzędzi przemocy jest naruszanie ludzkiej godności: pogarda, lekceważenie, ośmieszanie lub protekcyjne traktowanie.

Przemoc wobec kobiet nie jest niczyją "sprawą prywatną" - to przestępstwo.

Molestowanie seksualne w szkole, w kościele, w pracy - to zamach na ludzką godność. Gwałt - to zbrodnia.

Ludzki potencjał twórczy wypacza się i karleje, gdy tylko część społeczeństwa ma prawo do wolnego wyboru aktywności, pracy i ekspresji. Odrzućmy złe tradycje. Usuńmy z prawa i zwyczajów wszystko, co służy dyskryminacji i pozwala ustalać hierarchie społeczne niezależne od indywidualnych osiągnięć.

Rozpoznajmy zło w przesądach przypisujących niższą wartość pracy, twórczości, talentom i osiągnięciom kobiet.

Nie odkładajmy równości na potem.

Nie pozwólmy na kupczenie prawem kobiet do decydowania o własnym życiu.

Bo Kościół, bo Europa, bo układ polityczny.

Nie dajmy sobie wmówić, że różnica w płacach na niekorzyść kobiet to kwestia rynku - to dyskryminacja.

Nie dajmy sobie wmówić, że jedynym sensem naszego życia jest troska o innych.

Nie dajmy sobie wmówić, że stereotyp ma coś wspólnego z "naturą".

Nie dajmy sobie wmówić, że jesteśmy

za słabe,

za bierne,

za dobre,

za głupie albo za mądre, aby współrzędzić.

**RÓWNE TRAKTOWANIE KOBIEI I MĘŻCZYŹN NIE JEST KWESTIĄ WIELKODUSZNYCH
USTĘPSTW, KOMPROMISÓW ANI NEGOCJACJI. RÓWNOŚĆ NAM SIĘ PO PROSTU
NALEŻY.**

Pod Manifestą podpisało się 30 organizacji i 270 osób, między innymi:

Henryka Bochniarz, prof. Jolanta Brach-Czaina, Anna Brzezińska, prof. Przemysław Czapliński,
Renata Dancewicz, Małgorzata Domagalik, Kinga Dunin, Wojciech Eichelberger, Izabela Filipiak,
dr Agnieszka Graff, prof. Jan Tomasz Gross, Eva Hoffman, Zuzanna Janin, prof. Maria Janion,
senator Dorota Kempka, dr hab. Krystyna Kłosińska, Krystyna Kofta, Zofia Kulik, Danuta i Jacek
Kuronowie, Ewa Kuryluk, Magdalena Łazarkiewicz, Dorota Masłowska, Dorota Nieznalska,
Wanda Nowicka, Anna Popowicz, Anda Rottenberg, Kazimiera Szczuka, dr Magdalena Środa,
Dorota Terakowska, Olga Tokarczuk, Danuta Waniek, prof. Eleonora Zielińska, Alicja Żebrowska

http://porozumieniekobiet.home.pl/viewpage.php?page_id=1